



Informacje o książce

Autor: Krzysztof Rak

Wydawca: Bellona

Rok wydania: 2019

Stron: 542

Wymiary: 24 x 17 x 3 cm

Oprawa: miękka

ISBN: 978-83-11-16140-5

Recenzja

Książka *Polska – niespełniony sojusznik Hitlera* to publikacja opowiadająca o politycznej grze Polski i Niemiec od czasu dojścia Adolfa Hitlera do władzy. Przez kilka lat sytuacja międzynarodowa zmieniała się w sposób bardzo dynamiczny i to przede wszystkim właśnie dzięki wodzowi III Rzeszy. W planach Führera, jeszcze zanim objął ster rządów, Polska miała zająć szczególne miejsce. Finał tej historii znamy, warto jednak poznać niuanse które wpłynęły na taki, a nie inny obrót spraw. Niewiele brakowało, a historia mogła potoczyć się zgoła inaczej.

Krzysztof Rak jest doktorem nauk historycznych, który obecnie pełni funkcję dyrektora zarządzającego w Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. Ma za sobą pracę w Kancelarii Prezydenta RP, Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Specjalizuje się w stosunkach polsko-niemieckich oraz ogólnie polityce europejskiej. Od lat publikuje w „Życiu”, „Wprost”, „Rzeczpospolitej”, „Nowej Konfederacji”, „The Warsaw Institute Review”.

Tak jak zaznaczyłem we wstępie, zakres chronologiczny omawiany przez autora dotyczy okresu od momentu dojścia Hitlera do władzy po wybuch II wojny światowej, rozpoczętej atakiem Niemiec na Polskę. Całość została zawarta w 11 zasadniczych rozdziałach. Jeden z nich nieco wykracza poza te granice, ponieważ dotyczy analizy przemysłów Adolfa Hitlera, które zostały zawarte w *Mein Kampf*. Nie zamierzam omawiać każdego z osobna. Zasadniczą kwestią poruszaną przez autora jest to jakie znaczenie w planach wodza III Rzeszy miała mieć Polska. Odpowiedź na to pytanie do dziś wzbudza rozdzźwięk wśród historyków. Krzysztof Rak na początku swej publikacji stawia tezę, że II Rzeczpospolita miała być dla Führera

sojuszniakiem strategicznym. Uzasadniać ma to długoterminowa współpraca obu państw, która została zapoczątkowana przez Hitlera zaraz po jego dojściu do władzy. Należy sobie uświadomić, że zmiana polityki Niemiec, która wtedy nastąpiła, musiała być szokiem dla samych Niemców. Do tego czasu stosunki między Republiką Weimarską a Rzeczpospolitą były niemalże wrogie. Dalsze przejawy sprecyzowanych planów Führera wobec Polski widzimy obserwując dążenie do łagodzenia licznych napięć między oboma państwami, a także osobistą reakcję Wodza na nieprzychylną politykę niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Auswärtiges Amt, w skrócie AA). Tutaj warto zaznaczyć, że AA na początku władzy NSDAP nie do końca podporządkowało się nowemu rządowi. Również Adolf Hitler nie mógł sobie wtedy na zbyt wiele pozwolić – żył jeszcze Hindenburg, a jego zaufany człowiek Franz von Papen był wicekanclerzem.

Przyczyną, dla której Polska zajmowała tak szczególne miejsce w planach wodza III Rzeszy, był wyższy cel – zdobycie przestrzeni życiowej na wschodzie. Polska jako sąsiad ZSRR miała około 1000 kilometrów wspólnej granicy i była idealnym sojuszniakiem do realizacji koncepcji podboju wschodu. W jeszcze większym stopniu Hitler marzył o sojuszu z Wielką Brytanią (poświęcony został temu jeden z rozdziałów). W ten sposób utworzona koalicja Niemcy – Wielka Brytania – Polska dałaby zielone światło do realizacji planu Führera na wschodzie. Dzięki temu Francja, szachowana zza Kanału La Manche, nie mogłaby przeszkodzić Niemcom. Brak przychylności Brytyjczyków dość szybko spowodował, że plany musiały ulec zmianie, ale jednocześnie teraz Polska stała się kluczowym, a w praktyce jedynym liczącym się partnerem Berlina. Ta sytuacja spowodowała, że Hitler musiał nieco zmodyfikować pierwotną koncepcję i przy okazji uregulować inne kwestie na arenie międzynarodowej.

Siłą recenzowanej publikacji jest fakt, że Krzysztof Rak dogłębnie przeanalizował archiwa w poszukiwaniu dokumentów źródłowych, które bardzo często cytuje. Najbardziej interesujące są notatki ze spotkań, które dyplomaci Polski i Niemiec sporządzali bezpośrednio po przeprowadzonych rozmowach. Natrafimy tutaj na relacje z pierwszej ręki m.in. ambasadorów Lipskiego i von Moltke, a także ministrów Becka i von Neuratha. W licznych „zarejestrowanych” rozmowach brali udział również Göring, Hitler, Rydz-Śmigły i inni. Co ważne, autor nie spoczął na kwerendzie w głównych archiwach państwowych, ale dotarł do dokumentów znajdujących się w archiwach polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz niemieckiego AA. W ten sposób mógł on porównać relacje niemieckie i polskie z każdego z przeprowadzonych spotkań (oczywiście jeżeli obie się zachowały) i przeprowadzić stosowną analizę, a także wyłapać nieścisłości. Kolejny smaczek stanowi wierne cytowanie, wraz z błędami językowymi, zapisów z *Mein Kampf* w tłumaczeniu na polski.

Krzysztof Rak w swojej książce skutecznie odmitologizował zagadnienie hitlerowskich żądań wobec Polski – chodzi tutaj o kwestię Gdańska oraz tzw. korytarza do Prus Wschodnich. Przez kilka ładnych lat powyższe zagadnienia były przez Niemców pomijane i dopiero na przełomie 1938 i 1939 roku powoli wpływały na światło dzienne. Faktyczny rozbrat rozpoczął się w drugiej połowie marca 1939 roku. Führer właśnie wtedy zaczął tracić nadzieję na pomyślne rozwiązanie stosunków z Polską. Z kolei od samego początku rządów Adolfa Hitlera niemieccy politycy nie kryli się z wrogością wobec ZSRR oraz propozycją przeprowadzenia wspólnej krucjaty na wschód (pierwsza propozycja co do tego padła na początku 1935 roku). Podczas negocjacji Niemcy proponowali Polsce dostęp do Morza Czarnego oraz „strefę wpływów” na

Ukrainie.

Wydaje mi się, że w niewystarczającym stopniu poruszone zostały przez autora kwestie ogólnych wzajemnych stosunków zwykłych Polaków i Niemców, a także odbiór sytuacji politycznej. Krzysztof Rak sygnalizuje jednak często reakcję opinii publicznej na poszczególne zagadnienia polityczne między oboma państwami. Wydaje mi się, że mogłoby to zostać bardziej rozwinięte. Interesujący byłby na pewno opis działań rządów w celu ocieplenia i polepszenia wzajemnych stosunków polsko-niemieckich. Warto również wspomnieć, że kilkakrotnie w przytaczanych rozmowach pomiędzy politykami padają słowa o ogólnym negatywnym stosunku Polaków do Niemców (ale już nie odwrotnie) w zasadzie przez cały okres zbliżenia polsko-niemieckiego. Wyłania się z tego również interesujący obraz polskich rządów sanacji i jej polityki zagranicznej, które w zasadzie w ogóle nie były wspierane przez społeczeństwo.

Tak jak wspomniałem wcześniej, trzon pracy został oparty na licznych dokumentach źródłowych polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz niemieckiego AA, a także pochodzących z innych archiwów. Prócz tego mamy bezpośrednie relacje ówczesnych postaci, liczne dzienniki i wspomnienia, a także opracowania, wśród których należy wspomnieć dwóch autorów wymienianych chyba najczęściej – Marka Kornata oraz Stanisława Żerko.

Nie natrafiłem na znaczące błędy. Trafiają się literówki, ale ich liczba nie jest przytłaczająca. Na końcu książki zostały umieszczone czarno-białe ilustracje. W moim egzemplarzu zauważyłem kilkanaście źle przyciętych stron, ale być może to wada jedynie tego egzemplarza. Poza tym wydanie stoi na dobrym poziomie.

Książka została napisana zrozumiałym i przystępnym językiem. Autor pisze w sposób interesujący, mimo że finał historii jest znany. Zdecydowanie polecam lekturę osobom, które chciałyby z bliska poznać niuanse polityki i stosunków między Polską a Niemcami w dobie rządów Adolfa Hitlera. Lektura stanowi na pewno dobre uzupełnienie i uszczegółowienie podstawowej wiedzy na ten temat. Z kolei obeznanym z okresem i poruszonymi zagadnieniami z pewnością pozwoli odnaleźć coś, o czym jeszcze nie wiedzieli.

Autor: *Andrzej Zyśko*

Opublikowano 06.05.2021 r.